

Nizioł, Wariant (ft. Parol, Murzyn)

OD wieczora do rańca
Syndykadzki
Co, gdzie z kim
O tym wie tylko garstka
Nie ma ze nas nie ma
Nie ma ze nam coś nie wyjdzie
Niejedne się nie spodziewał
Że materiał ekstraklasa

Żyjesz w ciągłym stresie
Cały czas cię niesie
Chcesz się uspokoić
Cały czas cie nosi
Co dzień coś zarobić
Weszło w nawyk
Inny nie zarobi
Inny wie ze nie na żarty

Nie budź mnie za wcześnie
Chyba że co zarobimy
Albo jaki problem
Od kopolca załatwimy
Nic na niby
Zywot - Wieczna batalia
Pan Bóg nierychliwy
Sprawiedliwy, nie spowalniaj

Powodzonka wariat
Fast life, taki wariant
Realia, jak bumerang powraca zła karma
Wieczna loteria, innego ożycia nie znasz
Taki schemat jebie, ze się nie spodziewasz

Fury i konserwy
Latanie bez przerwy
Style na bucu
Zszargana nerwy
Nastawienie typu:
lepiej ze mną nie zadzieraj!
Bo tu lichy nie śpi
Czuwa na terenach
Fury i konserwy
Latanie bez przerwy
Style na bucu
Zszargana nerwy
Nastawienie typu:
lepiej ze mną nie zadzieraj!
Bo tu lichy nie śpi
Czuwa na terenach